

Sygnatura akt VIII C 1479/16

\$%\$ (...)

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Martyniec

Protokolant: Anna Hrydziuszko

po rozpoznaniu w dniu 11 grudnia 2017 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa B. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda B. K. kwotę 7.373,56 zł (siedem tysięcy trzysta siedemdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od:

- kwoty 7.105,60 zł od 23 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,

- kwoty 267,96 zł od 30 listopada 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.408,10 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia) kwotę 347 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt VIII C 1479/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 30 listopada 2016 r. powód B. K. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 10 437,39 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od: kwoty 10 148,57 od dnia 22 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, kwoty 246,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 42,82 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 4 800,00 zł oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając treść podniesionych żądań powód podał, że należący do niego pojazd uległ uszkodzeniu. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność i wypłacił odszkodowanie w łącznej kwocie 6 276,96 zł. Niemniej jednak faktyczne koszty naprawy uszkodzonego pojazdu są znacznie wyższe niż wypłacone odszkodowanie. Powód, w związku ze szkodą zlecił wykonanie kosztorysu naprawy, którego koszt wynosił 246,00 zł. Z kolei kwota 42,82 zł stanowi skapitalizowane odsetki za okres od 21 października 2016 r. (pierwszy dzień po upływie 30 dni od zgłoszenia szkody) do 22 listopada 2016 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, z wyszczególnieniem kosztów zastępstwa procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana przyznała, że otrzymała zgłoszenie szkody w wyniku zdarzenia z dnia 29 września 2016 r., w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd marki B. o nr rej. (...), należący do powoda, który nie wymagał holowania. Pozwany przyjął odpowiedzialność za sprawcę przedmiotowego zdarzenia i w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznano powodowi tytułem odszkodowania łącznie kwotę 11.276,86 zł na którą składały się: 6.319,96 zł tytułem naprawy uszkodzonego pojazdu oraz 4.956,90 zł tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwana podała również, że sporządzono kosztorys naprawy nr (...), według którego koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu sprzed szkody wyniósł 6.319,96 zł, którą kwotę po potrąceniu składki z polisy, wypłacono powodowi. Ponadto pozwana podniosła, że powód nie kwestionował wysokości przyznanego odszkodowania. Strona pozwana wskazała, że powód nie udowodnił żądania pozwu i zakwestionowała opinię prywatną. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, że kalkulacja sporządzona przez stronę pozwaną jest błędna, zaś uzasadnienie pozwu nie wskazuje konkretnie na żadne uchybienia w dokonaniu wyceny naprawy przez pozwanego. Podniosła, że sporządzony przez pozwaną kosztorys naprawy oparł się na technologii naprawy pojazdu, określonej przez producenta pojazdu, dostępnej w oprogramowaniu firm eksperckich, przy uwzględnieniu ceny materiałów lakierniczych dostępnych na polskim rynku oraz ceny części zamiennych, które umożliwiają przywrócenie uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody. Ponadto pozwana zakwestionowała zasadność żądania zasądzenia kwot tytułem sporządzonej prywatnej kalkulacji naprawy, wskazując na brak przydatności załączonej do pozwu wyceny do rozstrzygnięcia sprawy oraz podnosząc, że koszt jej uzyskania nie jest uzasadniony i nie pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym ze szkodą, a nadto obejmuje zakres szerszy uszkodzeń pojazdu, aniżeli przyjęty przez pozwanego. Pozwana zwróciła jednocześnie uwagę, że ewentualna naprawa powinna zostać dokonana przy użyciu najmniejszego nakładu kosztów, w sposób racjonalny, a skoro dostępne są na rynku części o porównywalnych parametrach użytkowych, to użycie nowych części oryginalnych, które są najdroższe, nie może zostać uznane za racjonalne i celowe. Zdaniem strony pozwanej biegły powinien określić konieczny koszt naprawy pojazdu, z uwzględnieniem roku produkcji oraz zużycia samochodu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 września 2016 r. około godziny 14:15 kierujący samochodem osobowym marki R. (...) P. K., wyjeżdżając z miejsca parkingowego przy ul. (...) we W., uderzył w stojący obok pojazd B. o nr rej. (...), którego współwłaścicielem jest B. K..

Właściciel pojazdu sprawcy szkody w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej – (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Dowód:

- akta szkody nr PL (...) – w załączeniu.

Powód dokonał zakupu przedmiotowego pojazdu około 2 lata temu. Samochód był w bardzo dobrym stanie, nie był uszkodzony i był wyposażony w oryginalne części. Samochód miał kolizję, w wyniku której nastąpiło przetarcie prawego zderzaka przedniego, co zostało usunięte pastą polerską. Samochód nie był oddawany do naprawy.

Dowód:

- przesłuchanie powoda, protokół elektroniczny k. 53.

W wyniku uderzenia w samochodzie powoda uszkodzeniu uległa przednia jego część, tj. okładzina zderzaka przedniego, listwa ochronna boczna, wspornik zderzaka przedniego, boczny, reflektor ksenonowy z kier., nadkole wew., błotnik przedni, zderzak przedni k., listwa zderzaka przedniego – boczna, błotni przedni kompletny.

Dowód:

- zdjęcia pojazdu w aktach szkody – w załączeniu,
- akta szkody – w załączeniu.

Poszkodowany zgłosił szkodę u strony pozwanej.

Dowód:

- dokumentacja zgromadzona w aktach szkody.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana ustaliła wysokość kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 4 916,85 zł. Strona pozwana wypłaciła powodowi przyznane odszkodowanie po potrąceniu należnej składki z polisy niezwiązanej ze szkodą w kwocie 43 zł. Powód zaakceptował przyznaną kwotę odszkodowania..

Dowód:

- decyzja wypłaty z 03-10-2016 r. wraz z kosztorysem naprawy w aktach szkody.

Następnie powód wystąpił z prośbą o przeprowadzenie dodatkowych oględzin pojazdu marki B.. Pozwana ustaliła wysokość kosztów naprawy na kwotę 6 319,96 zł brutto, na którą składała się wysokość kosztów części zamiennych w kwocie 4 102,28 zł, materiału lakierniczego na poziomie 440,90 zł, blacharza w wysokości 240,00 zł, mechanika w wysokości 5 zł oraz lakiernika w wysokości 350,00 zł netto.

Dowód:

- decyzja wypłaty z 20-10-2016 r. wraz z kosztorysem naprawy w aktach szkody.

Powód zlecił wykonanie opinii technicznej określającej koszty naprawy uszkodzeń powstałych w pojeździe wskutek zdarzenia z dnia 29 września 2016 r. i poniósł koszt jej wykonania w wysokości 246,00 zł.

Dowód:

- kalkulacja naprawy nr (...), k. 24 – 27,
- faktura VAT nr (...), k. 28.

Pełne przywrócenie pojazdu do stanu poprzedniego wymagało prac lakierniczych, naprawy i wymiany niektórych elementów. Koszt naprawy pojazdu przy zastosowaniu stawek za roboczogodzinę dla prac mechanicznych, blacharskich i lakierniczych na poziomie 100 zł netto oraz przy zastosowaniu części oryginalnych o oznaczeniu O oraz części o oznaczeniu (...) wynosiła 13 425,56 zł. Wartość rynkowa brutto na dzień szkody wynosiła brutto około 57 300,00 zł.

Dowód:

- pisemna opinia biegłego W. A., k. 56 – 81.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Fakt powstania szkody w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...), jak również odpowiedzialność strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie były w sprawie sporne.

Spór sprowadzał się do ustalenia wysokości powstałej w pojeździe szkody, strona pozwana podniosła bowiem, że wypłacone przez nią odszkodowanie pokryło szkodę w całości. Sporny pozostawał również zakres prac koniecznych do przywrócenia pojazdu do daty sprzed kolizji.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili (§ 2). Z kolei z treści przepisu art. 9 w zw. z art. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003, nr 124, poz. 1152) wynika, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność.

Zastosowanie cytowanego wyżej przepisu art. 363 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela wynikającą z umowy ubezpieczenia OC nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku (restytucja techniczna samochodu), ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego wywołanej uszkodzeniem pojazdu. Odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia OC wypłaca się zawsze w pieniądzu. Jak przy tym jednoznacznie wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, odszkodowanie ubezpieczeniowe przy ubezpieczeniu OC jest odszkodowaniem w pełnej wysokości, polegającym na zapłacie kwoty koniecznej do przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed wypadku (por. wyrok SN z dnia 11.06.2003 r., V CKN 308/01, wyrok SN z dnia 20.02.2002 r., V CKN 903/00).

Przy tym zgodnie podkreśla się w judykaturze, że obowiązek naprawienia szkody przez ubezpieczyciela nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić. Odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma jedynie fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia OC roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu kosztów naprawy samochodu. Okoliczność naprawienia szkody nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna ściśle odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 22.02.2007 r., I ACa 1179/06, wyrok SN z dnia 16.05.2002 r., V CKN 1273/00, wyrok SN z dnia 16.01.2002 r., VI CKN 635/00 i orzecznictwo tam przywołane). O przywróceniu zaś pojazdu do stanu sprzed zdarzenia można zaś mówić jedynie wtedy, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem: technicznym, zdolności użytkowej, części składowych, trwałości, wyglądu estetycznego odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Rzecz bowiem uznaje się za naprawioną, gdy jej stan nie odbiega od stanu sprzed wyrządzenia szkody (por. wyrok SA w Łodzi z dnia 10.11.1992 r., I ACr 410/92).

Sąd doszedł zatem do przekonania, iż powód uprawniony był do domagania się zwrotu wyliczonych kosztów naprawy pojazdu pomniejszonych o już wypłacone odszkodowanie.

Ustalając wysokość należnego powodowi odszkodowania, Sąd oparł się na opinii sporządzonej przez biegłego sądowego W. A..

Powyższa opinia została sporządzona w sposób rzeczowy, spójny, logiczny i wyczerpujący. Nie budziła ona wątpliwości, czy zastrzeżeń Sądu, nie była ponadto kwestionowana przez żadną ze stron.

Ze sporządzonej opinii wynikało, że szkoda w pojeździe, przy zastosowaniu części oryginalnych jakości O (sygnowanych logo producenta pojazdu) wyniosła 16 425,53 zł brutto, a przy użyciu części oryginalnych jakości O i (...) (o identycznej jakości, jak stosowane do pierwszego montażu, produkowane zgodnie ze specyfikacją producenta pojazdu) – 13 425,56 zł brutto. Analizując treść opinii sporządzonej przez biegłego w związku z kalkulacjami dokonanymi przez (...) S.A., Sąd ustalił, że strona pozwana w kalkulacji zastosowała również części zamienne o porównywalnej jakości (PJ). W ocenie Sądu nie było do tego podstaw, gdyż zgromadzony materiał dowodowy nie dawał podstaw do stwierdzenia, aby elementy te były wcześniej uszkodzone, nie były oryginalne lub były prowizorycznie naprawiane. W takiej sytuacji zastosowanie innych części niż oryginalne nie zapewniało przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Wobec powyższego należy stwierdzić, że przywrócenie pojazdu (w rozumieniu odtworzenia jego wartości) poprzez jego naprawę, do stanu sprzed zdarzenia szkodowego musi być dokonane z użyciem takich części, w jakie wyposażony był pojazd przed szkodą. Jak wskazano wyżej, na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie można stwierdzić, aby części zamienne pojazdu, które uległy uszkodzeniu i zostały zakwalifikowane do wymiany, były inne niż oryginalne części producenta pojazdu, zatem naprawa przedmiotowego samochodu, mająca na celu przywrócenie go do stanu sprzed szkody bez obniżenia jego wartości, powinna być dokonana z użyciem części zamiennych oznaczonych symbolem O i (...). Zastosowanie części zamiennych porównywalnej jakości o symbolu P mogłoby uniemożliwić przeprowadzenie prawidłowej naprawy tego pojazdu.

Oznacza to, że uwzględnienie ceny części w jakości O i (...) w świetle niniejszej sprawy było – wbrew twierdzeniom pozwanej - uzasadnione. W szczególności, że zgodnie z materiałem dowodowym, samochód powoda nie uległ wypadkowi, powodującemu konieczność wymiany oryginalnych części przed datą wypadku. Pojazd był w bardzo dobrym stanie technicznym. Jednocześnie w ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia kosztów naprawy samochodu jedynie z użyciem części oznaczonych symbolem O. Wskazać bowiem należy, że części o oznaczeniu (...) są oryginalnymi częściami zamiennymi, pochodzącymi od tego samego producenta i takiej samej jakości (wbrew twierdzeniu apelującego), jak części o oznaczeniu O, a różnią się jedynie oznakowaniem logiem (znakiem towarowym) – w przypadku części O jest to logo producenta pojazdu, a w przypadku części (...) – logo producenta części. Mając na uwadze tę samą jakość części i pochodzenie ich od tego samego producenta, co komponentów użytych do montażu samochodowego, a także wiek samochodu (rok produkcji 2007), Sąd podziela opinię biegłego sądowego, że zastosowanie do naprawy części o oznaczeniu (...) (reflektora przedniego prawego) umożliwi prawidłowe wykonanie naprawy i pełne pokrycie szkody.

Sąd uznał, że strona pozwana w swej kalkulacji zaniżyła również cenę za roboczo-godzinę prac mechanicznych i blacharskich oraz lakierniczych, przyjmując za biegłym średnią cenę dla tego typu prac w okresie powstania szkody w rzemieślniczych warsztatach blacharsko-lakierniczych w miejscu zamieszkania poszkodowanych, tj. 100 zł netto. Biorąc pod uwagę powyższe, opierając się na dokonanej przez biegłego analizie, Sąd uznał, że koszt naprawy uszkodzeń samochodu B. wynosił 13.425,56 zł brutto.

Skoro zatem wysokość szkody wyliczona została na łączną kwotę 13.425,56 zł, zaś poszkodowany otrzymał już kwotę 6.319,96 zł (pomniejszoną o należną stronie pozwanej składkę z innej polisy w kwocie 43 zł) uznać należało, iż zasadnym było zasądzenie na rzecz powoda kwoty 7.105,60 zł z tytułu szkody w pojeździe.

Za uzasadnione Sąd uznał żądanie zwrotu kosztów prywatnej opinii opracowanej na zlecenie powoda w wysokości 246,00 zł. Powód udowodnił poniesienie tych kosztów załączoną do pozwu fakturą. Sąd zważył, że po decyzji strony pozwanej w kwestii wysokości przyznanego odszkodowania powód nie posiadał wiedzy pozwalającej mu oszacować koszt naprawienia samochodu. Opinia niewątpliwie pozwalała mu stwierdzić, jakiej kwoty może domagać się od zakładu ubezpieczeń i z jakim roszczeniem wystąpić. Zgodnie z tezą uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., sygn. III CZP 24/04, „odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie

do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego”. W ocenie Sądu okoliczności faktyczne niniejszej sprawy właśnie dawały powodowi podstawy do zlecenia ekspertyzy. Bez niej powód byłby pozbawiony silnego argumentu przeciwko stanowisku zakładu ubezpieczeń odmawiającego mu wypłaty odszkodowania, a także miałby duże trudności w sprecyzowaniu w pozwie wysokości roszczenia, z którym ostatecznie wystąpił w niniejszym postępowaniu. W ocenie Sądu zatem szkoda poniesiona w tym zakresie przez powoda pozostawała w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 20 sierpnia 2015 r., a odpowiedzialność za nią ponosi strona pozwana. Mając to na uwadze Sąd zasądził na rzecz powoda dodatkowo kwotę 246,00 zł.

Orzeczenie w kwestii odsetek od zasądzonej kwoty Sąd oparł o treść przepisu art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Skoro strona pozwana powiadomiona została o zdarzeniu w dniu 29 września 2016 r., obowiązek wypłaty pełnego odszkodowania realizował się najdalej w dniu 29 października 2016 r. Dlatego też Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie w kwocie 21,96 zł (skapitalizowane odsetki od kwoty 7.105,60 zł za okres od 30 października do 22 listopada 2016 r.), a nadto od dnia 23 listopada 2016 r. do dnia zapłaty (od kwoty 7.105,60 zł) oraz od kwoty 267,96 zł (246 zł + 21,96 zł) od dnia wniesienia pozwu (30 listopada 2016 r.) do dnia zapłaty.

W oparciu o powyższe, należało orzec, jak w punktach I i II wyroku.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w przepisie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W oparciu o powyższe, mając na uwadze, że powodowie wygrali sprawę w 70%, koszty procesu należne od strony pozwanej wyniosły 2.408,10 zł. Na koszty procesu poniesione przez powoda składały się: opłata od pozwu w wysokości 522 zł, opłata za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 17 zł oraz koszty pomocy prawnej w wysokości 3.600 zł. Powód wniósł również zaliczkę wykorzystaną na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 1000,00 zł. Na koszty poniesione przez stronę pozwaną składała się opłata za udzielone pełnomocnictwo w wysokości 17 zł oraz koszty pomocy prawnej w wysokości 3.600 zł.

Powód wygrał proces w 70% a pozwany w 30%, zatem powodowi należny był zwrot kosztów w kwocie 2.897,30 zł (70% z 4.139 zł), a stronie pozwanej – w kwocie 1.085,10 zł (30% z 3617 zł). Po wzajemnym zniesieniu kosztów do kwoty 1.085,10 zł na rzecz powoda przypadła kwota 1.812,20 zł. Stosownie do przegranej powód powinien ponieść koszt wynagrodzenia biegłego w kwocie 404,10 zł (30% z kwoty 1.347 zł), a pozostałą część (942,90 zł) – strona pozwana. Mając to na uwadze Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda również kwotę 595,90 zł tytułem zwrotu wykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego, w części w jakiej te koszty nie obciążały powoda, co dało łącznie 2408,10 zł, jak w punkcie III orzeczenia.

Biorąc pod uwagę, że całość wynagrodzenia biegłego nie została przez strony w całości opłacona, Sąd nakazał ponadto stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 347 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.